



GAZETA ŁÓDZKA

Poniedziałek, 3 Września 1917 r.

ORGAN NARODOWY.

Założyciel i wydawca Jan Grodek.

Rok VI. — № 242.

Staraniem Sekcji Opieki nad Dziećmi i Młodzieżą przy Radach Opiekuńczych

urządza się

WYSTAWĘ „DZIECKO“

która otwarta zostanie dnia 5 września o godz. 4 po poł.

w gmachu Siemens, Piotrkowska № 96.

Łódź, dnia 3 września.

Tematem dla prasy państw koalicyjnych, jest odpowiedź Wilsona na pokojową notę papieską. Po za jednym konkretnym żądaniem, aby Niemcy wyraźnie sformułowały swoje warunki pokojowe, uzależniając od tego dalsze pertraktacje, w odpowiedzi tej znajduje się cały szereg polemicznych postulatów, a jednocześnie obraźliwych dla niemieckiego prestige'u frazesów, zadaniem których jest pokłócenie rządu z narodem niemieckim. W sprawie tej „Kölnische Zeitung“ m. i. pisze: „czytelnika niemieckiego mogą do śmiechu tylko pobudzić enuncjacje Wilsona, traktujące o narodzie niemieckim i jego stosunku do rządu.

Kiedy Wilson około nowego roku wyłożył w dwu wielkich dokumentach swoje poglądy na wojnę i pokój, nie wiedział on nic o przeciwieństwie pomiędzy narodem a rządem niemieckim. Wbrew lepszym wiadomościom, wystawia on rząd niemiecki za rozbójniczy i przebiegły. Konstruuje on przeciwieństwo pomiędzy niemieckim rządem a niemieckim narodem. Chytry yankes kalkuluje, że jeżeliby można wywołać w Niemczech przewrót wewnętrzno-polityczny na wzór rosyjski, to gra byłaby wygrana. Dlatego ofiaruje narodowi niemieckiemu pokój za cenę obalenia rządu. Skutek jego usiłowań będzie właśnie odwrotny. Naród niemiecki nie pozwoli się nikomu spotwarzać i lżyć, a najmniej już prezydentowi, który wybrany był na mocy swych obietnic pokojowych, a następnie zamieszkał naród swój w wojnę.

A jednak, mimo nietaktu odpowiedzi Wilsona, sfery watykańskie nie opuszczają rąk bezradnie, licząc, że zakończenie ofensywy na zachodnim i na włoskim froncie wpłynie na decyzje koalicyjnej, której warunki nadawać się będą do omówienia.

Wydarzenia w Rosji nadal zwracają na się uwagę świata całego. Ostatnimi czasami najdonioślejszymi faktami było zakończenie konferencji Moskiewskiej, która wykazała tendencje umiarkowanie-liberalne, rozwiązanie Dumy i rozdział cerkwi od państwa. — O ile rząd tymczasowy rozpisze nowe wybory do Dumy i rozszerzy prawo wyborcze, to opinia publiczna będzie miała możność wypowiedzenia się i rząd dowie się najlepiej, jakie prądy przeważają w społeczeństwie rosyjskim.

Zaś sprawa rozdziału cerkwi od państwa, ta anomalia życia rosyjskiego, która od 200 lat wołała o wprowadzenie jej na pierwotne normalne tory, gdy głową cerkwi był obieralny patriarchy, a nie car w osobie oberprokuratora synoda, to zasadniczo rozdział ten jest postanowiony, chociaż ostateczne określenie stosunku prawnego państwa do cerkwi nastąpi dopiero na wszechrosyjskim koncylium dochownym, którego zwołanie ma nastąpić w najbliższej przyszłości. Komisja, przygotowująca koncylium, weszła już w porozumienie z

ministerjum spraw wewnętrznych, by zapewnić w przyszłości „przywileje w publicznoprawnym względzie dla cerkwi prawosławnej.

Wniosek stawia następujące propozycje: 1) cerkiew korzysta z całkowitej swobody i niezależności w swych sprawach, przyczem ustanawia dla siebie przepisy sama bez pośredniego, lub pośredniego wpływu państwa; 2) Organy cerkwi znajdują się pod kontrolą państwa tylko o tyle, o ile spełniają akty, związane z życiem publicznym, np. małżeństwa, rozwody; 3) Organem nadzorczym państwa jest ministerjum ku'tu; w razie sporów rozstrzyga senat, jako najwyższa instancja; 4) Państwo dostarcza środków na utrzymanie znaczniejszych cerkwi, organów cerkiewnych i instytucji. Wyплаты odbiera bezpośrednio cerkiew. Sprawozdania o użyciu pieniędzy przekładane są władzom państwowym i kontroli państwowej.

Komisja koncylium żąda dalej, żeby postanowienia cerkwi państwowej zyskiwały moc prawną wobec wszystkich prawowitnych Rosjan, nawet przebywających zagranicą. Wątpliwą jest rzeczą, by nowe państwo rosyjskie przyznało cerkwi tak daleko idące prawa.

W prasie rosyjskiej o zamierzonym zwołaniu koncylium, pierwszym po 250 latach są tylko małe wzmianki.

Wybory biskupów z udziałem przedstawicieli wiernych, które miały miejsce w Petersburgu w soborze kazańskim, a także w wielu miejscach na prowincji, wskazują wyraźnie, że miarodajne koła cerkiewne dążą do przywrócenia dawnej organizacji kanonicznej.

Oczywiście jest na widoku i wybór patriarchy, który osiadłby w prastarej swej stolicy, w Moskwie. W myśl wyżej przytoczonych wniosków państwo nie miałoby wpływu na wybór koncylium. Przy bardzo ograniczonej kontroli państwa, władza patriarchy byłaby bardzo znaczna.

Na koncylium zaproszeni być mają wszyscy patriarchowie kościołów południowych i głowy kościołów na Cyprze, w Grecji, Rumunii, Serbii, Czarnogórze i na Synaju. Ci, którzy skutkiem wojny nie będą mogli przybyć, wyznaczają zastępców z instytucji, podwładnych im w Rosji. Obecność ich ma nadać wyborowi patriarchy jaknajwiększą „pompe“ i podkreślić jedność cerkwi południowych.

Widzimy z powyższego, że poza frazeologią, nowy rząd wkracza na drogę rdzennych reform. Cóż bowiem może być donioślejszym dla milionowych mas ludzi, jak zmiana w dziedzinie religijnej?

Potrzebę tej zmiany rozumie rząd tymczasowy, bo ona prędzej, jak inne zatrze pamięć cara i przygotowuje lud do przyjęcia nowego ustroju państwowego.

Mądry to czyn, który zmierza do zmiany carskiego — wolne i niezależne duchowieństwo, oddane przede wszystkim sprawom religijnym.

J. Gr.

Nowe etaty.

Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia Rady Miejskiej między innymi ma być omawiana sprawa unormowania etatów nauczycieli szkół ludowych w Łodzi.

Kto się styka ze sferami nauczycielskimi, zauważył niezawodnie, że już zgorą od roku żaden temat rozmów prywatnych, czy rozpraw posiedzeń w różnych stowarzyszeniach nauczycielskich łódzkich nie zajmuje tyle miejsca, nie budzi tyle zainteresowania, nie sprawia tylu rozgoryczeń i nie wywołuje tak smutnych refleksji, co temat o wynagrodzeniu nauczycieli szkół miejskich. Nic też dziwnego, że dzisiejsze posiedzenie Rady Miejskiej tak bardzo interesuje sfery nauczycielskie, o czym może nawet świadczyć dość długi ogonek przy nabywaniu biletów wejścia na salę obrad.

Sprawa pensji weszła na porządek dzienny rozmów i rozpraw między nauczycielstwem od dnia 1 kwietnia 1915 r. t. j. od chwili przeliczenia etatów z waluty rosyjskiej na walutę niemiecką.

Jak słychać, magistrat postawił już wypracowany przez specjalną komisję i zatwierdzony przez się wniosek w tej sprawie.

Zapoznajmy się z tym wnioskiem. Przedewszystkiem wniosek ten wdziała z ogółu nauczycielstwa osoby do tego zawodu niewykwalifikowane, t. j. nieposiadające za sobą 5—6 klas szkoły średniej lub seminarjum nauczycielskiego i robi z nich osobną kategorię, nie wchodzącą do systemu etatowego. Dla tej kategorii pracowników szkoły miejskiej wyznaczono 1700 marek rocznej pensji. Należy padnieć, że magistrat stanął tu na stanowisku dobra szkoły i jej powagi i nauczycielstwo t. zw. wojenne traktuje jako zjawisko przejściowe i konieczność wojenną.

Sam system etatowy, oparty jest tylko na zasadzie ilości lat pracy w zawodzie nauczycielskim i przedstawia się jak następuje:

Nauczyciele zarówno jak i nauczycielki, pracujący w szkole

I	od 1 r. do 5	mają pob.	2000	mk. r.
II	5	10	2300	„
III	10	15	2600	„
IV	15	20	2900	„
V	20	25	3200	„
VI	25	30	3600	„
VII	30	40	4000	„

Nadto kierownicy szkół 4-o oddziałowych otrzymują 400 mk. rocznie. W powyższe sumy wliczono już mieszkaniowe i opałowe.

Jak widzimy, system jest bardzo prosty i przejrzysty, lecz nie można powiedzieć, że sprawiedliwy, ze względu na pracowników i celowy, ze względu na dobro szkoły.

Można przejść do porządku dziennego nad tym, czy 2000 mk. wystarczy przy dzisiejszych warunkach na skromne nawet utrzymanie rodziny, choćby z dwojgiem dzieci, boć przecież nie całe nauczycielstwo pierwszej kategorii są to kawalerowie i panny, ale nie można pominąć uwagą i niczym nieumotywowanego systemu podnoszenia pensji w miarę wzrastania lat pracy. Czyż nie racjonalniej i sprawiedliwiej byłoby uzależnić różnice etatów od liczebności rodziny nauczyciela? Najwyższą skalę potrzeb życiowych mają nauczyciele nie VI, czy VII kategorii, lecz III i IV. W tym już wieku prawie wszyscy są obdarzeni rodziną, wymagającą więcej, niż w innym okresie, gdyż w tym czasie przypada kształcenie dzieci. Nauczyciel ponadto,

będąc jeszcze obdarzony pełnią sił, wchodzi w wir pracy społecznej, a napięcie jej również zależy od tego, czy nauczyciel ma większe lub mniejsze troski o chleb. A jakże projekt etatów krzywdzi właśnie tych najwięcej czynnych i potrzebujących!

Żeby chociaż te 400 marek skoki, będące udziałem VI i VII kategorii przeniesiono na okres III i IV, tymbar dziej, że nauczyciele, którzy przepracowali 20 lat, otrzymują niezależnie od etatów miejskich podwyżki również co 5 lat od władz okupacyjnych, wypłacane jeszcze przez władze rosyjskie w ilości około 500 mrk. Ale i tego im nie przyznano. Sądzę, iż sprawiedliwszy byłby system wynagrodzenia, w którym do zasadniczego kawalerskiego etatu dodawano by nie za lata przepracowane, lecz z chwilą ożenienia się nauczyciela i każdorazowego pomnażania jego rodziny.

Najsilniejszy argument, jaki może przytoczyć Magistrat na poparcie swego projektu jest 1) widząc przed sobą zapewniony bez żadnych wysiłków awans, nauczyciel nie porzuci swego zawodu; 2) im dłużej pracuje w szkole tym większą posiada praktykę i staje się cenniejszą siłą pedagogiczną.

Jeżeli przyznamy ważność pierwszego motywu, to nie możemy się powstrzymać od uwagi, że przecież nie ci mają największą skłonność do rzucenia swego zawodu, którzy przepracowali w nim zgorą 20 lat (a przecież tym podwyżki są zwiększone niezależnie od rządowych), lecz ci, którzy mają największe potrzeby na utrzymanie rodziny i wychowanie dzieci. Tych właśnie, z kategorii III i IV, pokusy szarpia od tego lub innego zawodu, gdyż pensja nauczycielska im nie wystarcza.

Co do drugiego argumentu, można tylko tyle powiedzieć, że praktyka, nie kierowana świeżą wiedzą zawodową, jest skostniałą rutyną, a częstokroć torturującą młode umysły i dusze. Niestety, zbyt mało zna nowy Magistrat nasze nauczycielstwo. Bo jeżeli posiada ono jaką skłonność, to bynajmniej nie do opuszczenia placówki (wielu jeszcze emerytów zajmuje posady) lecz do unikania literatury pedagogicznej, a szczególnie wszelkich „nowinek“ z tej dziedziny.

Książki frekwencyjne bibliotek nauczycielskich najwymowniej świadczą, której to kategorii nauczyciele najwięcej czytają. Choćbyśmy się nawet zgodzili z tym, że wartość nauczyciela wzrasta bez jego wysiłków w miarę tylko przepracowanych w szkole lat, to niemożemy się zgodzić, że wartość ta wzrasta w takim stosunku, jak etaty, t. j. w trzecim dziesiątku lat pracy niepomierne szybciej, niż poprzednio.

Projekt Magistratu nie jest również celowy, ze względu na dobro szkoły, bo nie przewiduje wynagrodzenia dodatkowego za wzorowe prowadzenie szkoły. A przecież jednorazowe premja, czy stałe podwyżki pensji za stwierdzone przez kilkakrotne odwiedziny fachowej komisji wzorowe prowadzenie szkoły pod względem metodycznym, wychowawczym i administracyjnym, byłyby tym bodźcem, który zmuszałby nauczycielstwo do dalszego kształcenia się, informowanie się o nowych zdobyczach w dziedzinie nauczania i wychowania i intensywniejszej pracy w szkole. Przez podniesienie wartości nauczyciela podnosi się wartość szkoły i wartość jej wychowanków.

St.

(Głos powyższy nauczyciela „St“ pomieszczamy, chociaż nie we wszystkich zgadzamy się z jego poglądami.

Przypisek Redakcji.)

Kronika polityczna.

Z komunikatów koalicji.

Z francuskiego (30 sierpnia).

Silna działalność obustronna artylerji, w okolicy Braye-en-Laonnais, w odcinku Craonne. Odparto atak nieprzyjaciela na nasze wysunięte posterunki na południe od Cheuvreux.

W Szampanji udało się nam pewne przedsięwzięcie; wojska nasze bez strat wtargnęły do linii nieprzyjacielskich, wzięły jeńców i łup. Dwa niemieckie napady z bronią ręczną w tejże okolicy odparto po ożywionej walce.

Nieprzyjacielskie próby natarcia na północy od Caurières i na nasze małe posterunki na północy od Vaux-les-Palme'x nie udały się zupełnie.

Obustronna działalność artylerji po obydwu stronach Mozy.

Z frontu wschodniego donoszą 29-go sierpnia: W dolinie Strumy walczą patrole. Artylerja była dosyć czynna w okolicy jeziora Doiranu i pod Monastrem. Na reszcie frontu panuje spokój.

Nowy gabinet w Austrii.

„Wiener Zeitung“ ogłasza następujące pisano odręczne monarchy:

Kochany d-rze Seidler!

Zatwierdzając pańskie wnioski, mianuję szefa sekcji, tajnego radcę d-ra Ludwika Cwiklińskiego, który kieruje ministerstwem wyznań i oświaty, moim ministrem wyznań i oświaty; — szefa sekcji, dyrektora kolei północnej, tajnego radcę d-ra Karola br. Bahnhansa, któremu poruczone jest kierownictwo ministerstwa kolei, moim ministrem kolei; — szefa sekcji, tajnego radcę d-ra Hugo Schauera, któremu poruczone jest kierownictwo ministerstwa sprawiedliwości, moim ministrem sprawiedliwości; — szefa sekcji, tajnego radcę Emila Homanna, któremu poruczone jest kierownictwo ministerstwa robót publicznych, — szefa sekcji d-ra Ferdynanda bar. Wimmera, któremu poruczone jest kierownictwo ministerstwa skarbu, moim ministrem skarbu; — szefa sekcji, marszałka polnego, Karola Czappa, któremu powierzone jest kierownictwo ministerstwa obrony krajowej, moim ministrem obrony krajowej; — profesora uniwersytetu radcę dworu, d-ra Fryderyka bar. Wiesera, moim ministrem handlu, a właściciela wielkiej własności tajnego radcę, Ernesta hr. Silva Torouca moim ministrem rolnictwa.

Dalej mianuję moimi ministrami: prezydenta statystycznej centralnej komisji, tajnego radcę d-ra Wiktora Mataję, któremu poruczone było dotąd kierownictwo mego ministerstwa handlu, a którego w pełnym uznaniu jego wyborczej służby, w tem kierownictwie spełnianej, w lasce z kierownictwa zwalniając, dalej szefa sekcji, d-ra Ivana Zolgera, szefa sekcji d-ra Juliusza Twardowskiego i profesora uniwersytetu radcę dworu Jana Horbaczewskiego.

Ministrowi d-wi Twardowskiemu porucza się agendy, które spełniał w swoim dotychczasowym charakterze, minister d-r Mataja i minister d-r Horbaczewski kierować będą pracami przygotowawczymi około stworzenia ministerstwa opieki społecznej i ministerstwa zdrowotności, które to urzędy centralne wedle ich propozycji mają być utworzone w miejsce przewidzianego w moim piśmie odręcznym z dnia 1 czerwca r. b. ministerstwa zdrowotności i opieki społecznej i w tej to sprawie oczekuję konkretnych wniosków mego rządu. Specjalnym zadaniem ministra d-ra Zolgera będzie, by od wypadku do wypadku na życzenie Rady ministrów bez naruszenia kompetencji rozmaitych urzędów centralnych i innych instancji administracyjnych, zajmował się jednolitem przygotowaniem stojących w związku z wojną praw administracyjnych mego rządu austriackiego, które dotyczą kompetencji kilku ministerstw a których zgodne załatwienie lub przygotowanie pod uchwałę w Radzie ministrów ma się ułatwić.

Wkońcu zwalniam szefa sekcji d-ra Maurycego Ertla z kierownictwa mego ministerstwa rolnictwa i nadaję mu przy tej sposobności w pełnym uznaniu jego bardzo korzystnej służby na tem stanowisku godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

Reichenau, 30 sierpnia 1917.

Karol m. p.
Seidler m. p.

Nowa nota Papieża.

„Stampa“ donosi z Rzymu, że w związku z odpowiedzią Wilsona na ostat-

nie propozycje pokojowe Watykanu, w tych dniach Papież przesłał nową notę do rządów państw wojujących.

Sobór w Moskwie.

Z Kopenhagi donoszą do „Vossische Ztg.“, dnia 28-go sierpnia, rozpoczął w Moskwie obrady sobór duchowieństwa prawosławnego, w którym uczestniczy 110 biskupów oraz znaczna liczba innych duchownych, tudzież osób świeckich. Jest to pierwsze tego rodzaju zebranie duchowieństwa prawosławnego od lat trzystu. Otwarcie soboru poprzedzone było przez uroczyste nabożeństwo pod otwartym niebem w obecności wszystkich uczestników soboru, tudzież 283-ch procesji religijnych. Sobór ma uregulować zagadnienia dogmatyczne i kanoniczne i powziąć uchwały co do nominacji duchowieństwa, stosunku cerkwi prawosławnej do rządu i in. Prace soboru mają trwać co najmniej 4 tygodnie i doprowadzić do wielkich zmian we wszystkich dziedzinach cerkwi prawosławnej. Zważywszy wielkie znaczenie Kościoła w życiu rosyjskiem, należy się spodziewać, że uchwały tego soboru wywarą wpływ silny na lud rosyjski i na jego stosunki moralne oraz społeczne.

Przeciw karze śmierci.

Petersb. Ag. Tel. donosi: Rada delegatów wniosła protest przeciwko stosowaniu kary śmierci na froncie i zażądała coinięcia odpowiednich zarządzeń.

B. król grecki Jerzy.

Z Zurichu donoszą:

Zdezonizowany król grecki, Konstanty, opuścił St. Moritz i zamieszkał na stałe w Zurichu.

Działacze polscy w Sztokholmie.

Ze Sztokholmu donoszą:

Z pośród wybitnych działaczy polskich przebywają obecnie w Sztokholmie, pp. A. Lednicki ks. Stanisł. Lubomirski, ksiądz Albert i Konstanty Radziwiłłowic, hr. Tyszkiewicz, hr. Stanisław Rostworowski, Rawicz, Szczerba i inni.

Rząd polski na obczyźnie.

Ze źródeł szwajcarskich donoszą do pism galicyjskich, że zakres działalności w projektowanym „rządzie lozańskim“ już został rozdzielony, w sposób następujący:

P. Roman Dmowski — prezydium i sprawy zewnętrzne,
P. Etazm Piltz — sprawy wewnętrzne,
P. Ignacy Paderewski — finanse,
P. Marjan Seyda — sprawiedliwość,
Hr. Maurycy Zamojski — sprawy wojskowe,
P. Ignacy Szebeko — szkolnictwo,
Hr. Plater nie ma jeszcze ściśle określonych kompetencji w projektowanym gabinecie.

Lwowska „Gazeta Wieczorna“ donosi z tegoż samego źródła, że do Lozanny nadeszły wiadomości, iż prezydent Stanów Zjednoczonych zgodził się ostatecznie na plan tworzenia armji polskiej w państwach koalicji, chociaż początkowo stanowczo był temu przeciwny. Nieulega jednak wątpliwości, że armja ta będzie bardzo nie liczna, a lozański minister wojny nie będzie miał z nią wiele kłopotów. A może wcale ich mieć nie będzie.

Telegramy.

Komunikat niemiecki.

Berlin, 2-go września. (Urzędowo).

Z widowni zachodniej.

Front wojsk generała marszałka polnego Ks. Rupprechta Bawarskiego.

Silna walka artyleryjska w środkowej części frontu flandryjskiego trwała przez cały dzień aż do nocy; walki na przedpolach miały przebieg dla nas pomyślny. Pod St. Quentin, oraz nad Oise działalność ogniowa wzmogła się w porównaniu z dniami poprzednimi; natarcie wywiadowcze na zachód od Lafere przyniosło nam w zysku jeńców.

Pod Allement, na wschód od Soissons w energicznym natarciu zadano nieprzyjacielowi dotkliwe krwawe straty oraz zabrano jeńców.

Front niemieckiego następcy Tronu.

Na wzgórzu Chemin des Dames w końcu walk w okolicy fortu Hurbéville

pewna część naszych przednich stanowisk pozostała w ręku nieprzyjaciela. Pod Verdun walki ogniowe wzmogły się dopiero ku wieczorowi; w ciągu nocy zaś zelżały.

Rotmistrz baron v. Richtofen odniósł wczoraj 60-te swoje zwycięstwo.

Z widowni wschodniej.

Front wojsk generała marszałka polnego księcia Leopolda Bawarskiego.

Wzdłuż Dźwiny, pod Smorgonią i Baranowiczami wzmogła się działalność artylerji. Na południowym-wschodzie od Rygi, pod Friedrichstad'em i Ilukszą przedsięwzięcia nasze uwiecznione zostały pomyślnymi rezultatami. Na zachód od Łucka atak nasz przyniósł nam w zysku jeńców i zdobycz.

Front wojsk generała-pułkownika arcyksięcia Józefa

Pomiędzy Prutem a Suczawą ogień niszczący i utarczki na przedpolach.

W górzystej okolicy na północnym-zachodzie od Focsani usiłowali rumuni i rosjanie odebrać nam zdobyty przez nas teren. Zacięte kontrataki nieprzyjacielskie wszystkie rozchwały się przed naszymi liniami przyczyniając nieprzyjacielowi dotkliwe straty.

Front macedoński.

Pod Monastrem zaatakowali francuzi znacznymi siłami. Wzdłuż drogi wiodącej do Prilepu nieprzyjaciela, który chwilowo się wdarł, wycięto w pierś a resztę zabrano do niewoli. Ataki nieprzyjacielskie po obu stronach tej drogi wszędzie zostały odparte przez wojska bułgarskie. Pod Dobropoljem nowe ataki serbów wszystkie rozchwały się.

Pierwszy Generał-kwatermistrz
LUDENDQRFR.

Z ziem polskich.

Warszawa.

Uroczystość otwarcia sądów polskich.

W sobotę, z powodu otwarcia sądów polskich odbyło się uroczyste nabożeństwo w katedrze św. Jana, które celebrował arc. metr. ks. Kakowski w otoczeniu licznych duchowieństwa, w obecności przedstawicieli sądownictwa, władz i instytucji krajowych, miejskich, legionów i reprezentacji obu rządów okupacyjnych.

Po nabożeństwie wszyscy przedstawiciele magistratury oraz urzędnicy sądowi udali się do pałacu Rzeczypospolitej. Dyrektor Bukowiecki i wicedyrektor Makowski w przemówieniach podkreślili ważność chwili i zwrócili uwagę na to, że sposób wykonywania obowiązków przez przedstawicieli nowopowstałej polskiej magistratury sądowej będzie probierzem, wykazującym zdolność polaków do rządzenia się.

Prezes i prokuratorzy, po otrzymaniu uroczystego przyrzeczenia, doręczyli sędziom, podprokuratorom i urzędnikom kancelarii nominacje.

Otwarcie opery.

W sobotę nastąpiło otwarcie sezonu w teatrze Wielkim pod nową dyrekcją p. Korolewicz Waydowy. Opera „Parja“ Moinuszki pociągnęła tłumy publiczności, która entuzjastycznie przyjmowała artystów i nową dyrekcję.

Nowa spekulacja.

„J. Wort“ donosi, że do Warszawy przybyli z okupacji austriackiej spekulanci, którzy kupują ruble rosyjskie z „dziurkami“ z potrąceniem 10 do 15%, placąc nowymi rublami rosyjskimi, sprowadzonymi z oswobodzonej Galicji i Bukowiny.

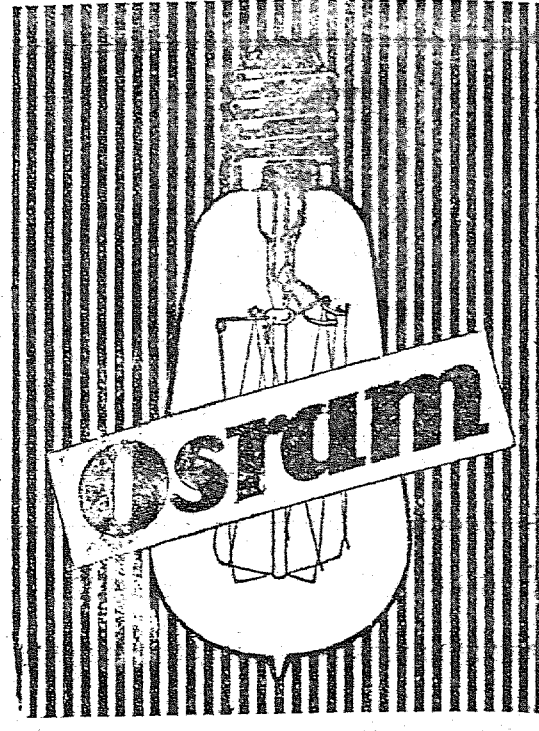
Wybory do rady miejskiej w Dąbrowie.

Z V kurji przeszła lista PPS (frakc. a). W ten sposób członkowie tej grupy uzyskali 10 mandatów do rady miejskiej w Dąbrowie.

Sądownictwo w okupacji austriacko-węgierskiej.

C. i k. biuro prasowe generała gubernatorstwa w Lublinie komunikuje:

Na obszarze okupacji austriacko-węgierskiej w dniu 1-ym b. m. sądy polskie wstąpiły na miejsce dotychczasowych trybunałów i sądów powiatowych, które z chwilą oddania czynności prezesowi odpowiedniego sądu polskiego będą rozwiązane. Sądy polskie obejmują nie tylko cał-



kowity zakres działania wymienionych sądów, lecz także przeważną część dotychczasowych czynności sądów wojskowych.

Sądy wojskowe zachowują ogólne sądownictwo karne przeciw należącym do armji. Osoby cywilne natomiast tylko w pewnych wyjątkowych przypadkach będą podlegały sądownictwu wojskowemu, mianowicie, kiedy chodzi o przestępstwa przeciwko interesom armji, monarchji lub zarządu wojskowego, jak np. popieranie dezercji, szpiegostwo, zdrada główna, obraza majestatu, niedozwolone posiadanie broni itp. Wszystkie inne przestępstwa będą sądzone przez sądy polskie.

Wykonanie wyroku.

Dnia 25 z. m. w Płocku został wykonany wyrok sądu wojenno-polowego, skazujący na karę śmierci Ilję Piechowa, zbiegłego z Prus jeńca rosyjskiego, który podczas aresztowania zastrzelił rewolweru agenta niemieckiej policji tajnej, Jakóba Ukierta.

Z powodu obchodu Kościuszkowskiego.

Różne pomysły rodzą się głowach komitetów, organizujących się do uroczystego obchodu stoletniej rocznicy śmierci Tadeusza Kościuszki: O jednym z Noworodomska, jako zasługującym na nadawanie, pisaliśmy niedawno w „Gazecie Łódzkiej“. Przypominamy go jednak w przeświadczeniu, że może i inne komitety pomyślą też zechcą wyzyskać.

Zdecydowano już, że obchód przede wszystkim powinien zmierzać do uszlachetnienia jaknajliczniejszych mas ludowych, wykazując, kim był Kościuszek i jakie głosił hasła wolnościowe dla ludu...

Dla należytego ujęcia tematu najlepiej by było drogą konkursu uzyskać kilka szematów odczytu dla różnych sfer, obliczonego na pewien określony czas (np. 40 minut) i te powtarzać w różnych miejscowościach danego okręgu w kraju, wybierając do tego ludzi, obdarzonych odpowiednim głosem i swadą oratorską. Uniknie się wtedy odczytów beztreściwych, pozbawionych należytej wartości historycznej, społecznej i literackiej.

Oprócz powyżej wyliczonych korzyści pobudzi to i twórczość literacką. Dowództwo wojska polskiego i komisji wojskowej przy T. Radzie Stanu, w celu zainteresowania ogółu żołnierzy polskich historją życia i działalności naczelnika Tadeusza Kościuszki, zaproponowało ogłoszenie konkursu na odczyt p. t. „Tadeusz Kościuszek“. Propozycja ta spotkała się z ogólnym gorącym poparciem i uznaniem:

Warunki konkursu:

1) Uczestniczyć mogą w konkursie tylko żołnierze szeregowi do sierżantów włącznie.

2) Prace konkursowe powinny być napisane czytelnie, o ile możliwości na maszynie.

3) Praca nie może zawierać więcej, niż 2000 wierszy pisma maszynowego.

4) Ostateczny termin nadsyłania prac 1/1 18 r.

5) Prace w zamkniętej kopercie, opatrzonej godłem oraz drugą kopertę, opatrzoną identycznym godłem, a zawierającą kartkę z dokładnym adresem autora pracy (imię, nazwisko, pułk, rodzaj broni, baon, szwadron, kompanja, ew. oddział, urząd), należy przesłać drogą służbową do referenta spraw oświatowych przy Dowództwie Wojsk polskich, chor. M. Dąbrowskiego.

6) I-a nagroda za pracę wyróżnioną przez sąd konkursowy wynosi marek 100 (sto) i druga nagroda marek 50 (pięćdziesiąt) asygnowane przez K. W. T. R. S.

Wiadomości hiezoce.

— Wystawa „Dziecko“.

W chwili, gdy sprawa wychowania nowych obywateli Polski, weszła na nowe a pomysłne dla narodu tory, wszystko, co dotyczy wychowania dziecka, zasługuje na jak najgłębsze uznanie i poparcie społeczeństwa.

Wystawa „Dziecko“ już przed wakacjami częściowo była gotowa dobrze jednak uczynił komitet, odkładając otwarcie jej na wrzesień, gdy rozpoczyna się rok szkolny i całe nauczycielstwo, jak również młodzież szkolna, znajduje się w miesiącu: obfitości eksponatów, lokal w najdogodniejszej punkcie miasta, przystępne ceny wejścia, gwarantują powodzenie tej wystawy.

— Z Towarzystwa Lekarskiego.

We środę, dn. 5 września, o godz. 7 wieczorem, odbędzie się posiedzenie zwanego Towarzystwa Lekarskiego z porządkiem dziennym następującym: odczyt — Nowe badania nad znaczeniem wapnia dla fizjologii i patologii dziecka.

— Z Biblioteki Publicznej.

Zaangażowany na stanowisko bibliotekarza p. Jan Augustyniak, po przejściu Mikutygodniowej praktyki w bibliotekach warszawskich, przystępuje do pracy nad zorganizowaniem księgozbioru Biblioteki Publicznej.

Biorąc pod uwagę wagę chwili obecnej i płynące stąd potrzeby duchowe społeczeństwa, kierownictwo Biblioteki postawiło sobie za zadanie wytypować z ogólnego zbioru i skatalogować dzieła aktualne, aby tym sposobem w jaknajlepszym czasie uprzystępnic ogółom czytelników korzystanie z dzieł w Bibliotece nagromadzonych.

— Oznaki sądowe.

Projektowane są oznaki urzędowe (złoty szarf) dla sędziów i prokuratorów przy sądach królewsko-polskich. Sędziowie apelacyjni otrzymają mają wstęgę zieloną z kokardą, sędziowie okręgowi szarfę również zieloną, ale bez kokardy, prokuratorowie otrzymają szarfę ciemno-amarantową o ciemno-zielonych obramowaniach w środku kokarda zieloną, na niej biały orzeł i napis: „Sąd królewsko-polski“.

— Egzaminacje drogistów.

(*) Wydział lekarski przy prezydium policji zawiadomił miejscowe Towarzystwo Drogistów, iż egzaminacje uczniów odbędą się dn. 17 i 18 b. m. w wydziale lekarskim w Warszawie przy Szeffie zarządu administracji. Wszyscy przeto uczniowie, chcący brać udział w egzaminacjach, winni przedstawić do dn. 10 b. m. prośbę, 2 fotografie i zaświadczenie od lekarza powiatowego o 5-letniej odbytej przez nich praktyce.

Prośby należy adresować do wydziału lekarskiego przy Szeffie administracji cywilnej.

— Osobiste.

(*) Na miejsce lekarza głównego domu szpitalnego przy ulicy Karola № 28 D-ra Wajsbacha, który mianowany został lekarzem powiatowym, zatwierdzono D-ra Kniohowieckiego, który już począł pełnić swe obowiązki.

— Powrót z niewoli.

Dowiedujemy się, że w tych dniach powrócił po 3-letnim pobycie w niewoli znany lekarz łódzki, dr. med. Leyberg.

— Nowi urzędnicy miejscy.

Magistrat przekazał komisji, złożonej z p.p. Kernbauma, Kokielego, Zieglera i Ławacka, kierownika odpowiedniego wydziału, przyjmowanie kandydatów na średnie i wyższe stanowiska urzędnicze. Mianowanie nadal zależnym będzie od nadburmistrza, aby dać pracownikom będącym do pracy już z nadzieją na lepsze stanowisko, przystąpić do pracy, aby w miarę, możliwości awansować na wakuujące miejsca pracowników niższych klas.

— Handel papierosami.

(*) Od dnia wczorajszego obowiązują nowe rozporządzenie prezydium policji o handlu papierosami.

Wszyscy handlujący papierosami winni się zaopatrzyć w nowe pozwolenia, w przeciwnym bowiem razie nie będą mieli prawa prowadzenia tego procederu.

— Sprawa węglowa.

(*) Wczoraj powróciła z Warszawy delegacja z magistratu z p.p. Ławacka Kowalego i radnego Wolczyńskiego, którzy wzięli udział w konferencji o zabezpieczeniu miasta w węgiel.

— Fakta na produkty spożywcze.

(*) Onegdaj wydział zaprowiantowania wydał nową taksę na wszystkie produkty spożywcze, sprzedawane detalicznie. Taksę winną być wymienioną we

wszystkich sklepach spożywczych na miejscu widocznem.

— W sprawie dostawy chleba.

Łódzki komitet rozdziału chleba i mąki rozesłał do instytucji komunalnych okólnik, wkładający na zarządy ich obowiązek, aby co dwa tygodnie z końcem ważności kart na chleb każdego okresu, w ściśle określone dni (czwartki, piątki i soboty), informowały komitet o ilości osób, uprawnionych do korzystania z chleba komitetowego w danym okresie.

Nadmieniono, że lekceważenie dyrektyw, zawartych w okólniku pociągnie za sobą konsekwencje aż do wstrzymania dostawy chleba z piekarni komitetu rozdziału chleba i mąki. (X)

— Umieszczenie chorych w szpitalach.

Magistrat zatwierdził uchwałę Wydziału Zdrowotności publicznej m. Łodzi, w myśl której lekarzom przysługuje prawo kwalifikowania chorych do natchemniastowego umieszczenia ich w szpitalach, w przypadkach niecierpiących zwłoki.

Chorzy ci, o ile nie posiadają świadectwa ubóstwa, mają być umieszczani w szpitalach po podpisaniu zobowiązania zapłaty kosztów leczenia. (X)

— Loteria Legionów Polskich.

Loterja klasowa Legionów Polskich nie przerywa ani na chwilę swych czynności. Na mocy rozkazu dowódcy legionowego, dyrekcja loterii w dotychczasowym składzie pozostaje w Warszawie, celem dalszego prowadzenia agend loterii. Losy loterii legionowej z d. 3 września ukaże się w sprzedaży.

Sympatia, jaką w społeczeństwie cieszą się Legiony Polskie wpłynęła niewątpliwie dodatnio na powodzenie loterii.

Wszelkich informacji pp. kolektorom udziela tutejszy reprezentant, p. J. Żółtowski, ul. Piotrkowska 81.

— Ze związku zawod. robotników przemysłu metalowego.

(*) Wczoraj przed południem w sali jadalnej Akc. Tow. L. Geyera przy ulicy Piotrkowskiej nr. 295 odbyło się roczne zebranie członków Związku zawodowego robotników przemysłu metalowego.

Zagali zebranie w obecności 120 członków p. Bolesław Gieger. Na przewodniczącego powołano p. A. Zakrzewskiego.

P. Izdebski odczytał zebraniem protokół z ubiegłego zebrania, oraz sprawozdania z działalności i kasowe od 10 stycznia 1914 r. do 1 lipca r. b.

Wybrano za pomocą tajnego głosowania 20 delegatów na zjazd, który ma się wkrótce odbyć w Łodzi. Jako delegaci większości głosów weszli p.p. Jankowski, Radkiewicz, Kowalewski, Mrowiński, Wierzbicki, Westfal, Rutkowski, Wroński, Górski, Muszyński, Atlaszewski, Kozłowski, Machura, Wierzbicki, Romanowski, Polak, Cyliński, Chatupniczak, Miksa i Szczygielski.

— „Luna“.

Bitwa nad Sommą w pełni powodzenia schodzi jutro z ekranu. Dzisiaj ostatni dzień.

— Konfiskata towaru.

(*) Agenci policji kryminalnej zatrzymali we wsi Czyżeminek przy drodze Rzgowskiej 8 wozów z towarem manufakturowym. Towar powyższy miał być przemycony do okupacji austriackiej. Przemycznicy wpadli na pomysł nielada, słowem dla uniknięcia skrzyknięcia wozu pookręcali koła szmalami.

— Pożar.

(*) Dziś o godzinie 5 m. 30 rano wybuchł pożar w mieszkaniu na I piętrze domu 45 przy ul. Widzewskiej. W mieszkaniu przez nikogo nie zamieszkiwanym mieściły się maszyny szpalarskie i węgiel. Ogień przedostał się na parter.

Do akcji ratunkowej zawezwano I i II oddziały straży ogniowej. Po półgodzinnej akcji ratunkowej, ogień umiejscowiono.

— Znaczna kradzież w pałacu Poznańskim.

Kasjarze łódzcy nie próżniają; nie przebrzmiły jeszcze echa kradzieży w składzie Trautweina, gdy znów z piątku na sobotę dokonano śmiałej kradzieży w pałacu Karola Poznańskiego przy ul. Długiej, róg Passażu Szulca, gdzie łupem złodzieją stała się biżuterja znacznej wartości, złożona w skarbonce na I piętrze.

Rodzina Karola Poznańskiego jeszcze przed wojną udała się do Zurychu, w pałacu na parterze mieszkał szwagier Adam Osser, który z rodziną przed dwoma tygodniami wyjechał do Ciechocinka, pozostawiając pałac pod opieką gospodyni i służby.

Pierwszy kradzież zauważył lokaj Strzelecki. W sobotę rano udając się do mieszkania na pierwszym piętrze, spostrzegł drzwi kuchenne wylamane i nielad w pokojach. Zawiadomiona policja kryminalna stwierdziła, iż złodzieje przedostali się przez

Dnia 2 września po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach rozstała się z tym światem, przeżywszy lat 3 i 5 miesięcy, ukochana córeczka Leona i Stefani z Henszłów

B. P.

ANIELKA HIRSZBERG

o czem zawiadamiają krewnych i żyjących

Rodzice i siostrzyzeczka.

Wyprowadzenie zwłok będzie miało miejsce we wtorek, dnia 4 września o godz. 4 po poł. z domu przedpogrzebowego na cmentarz żydowski.

parkan z posesji № 4 przy Passażu Szulca, a następnie przez drzwi kuchenne wtargnęli do mieszkania, przy pomocy rozmaitych narzędzi złodziejskich dostali się do opancerzonego skarbca i tam otworzyli kasę, posilkując się podobno specjalnie przygotowanymi kawałkami gnącego się ołowiu, którym otworzono zamki. Łupem złodzieją stała się kasetka z biżuterją.

Na podłodze dokoła kasy znaleziono dużo porzucanych przedmiotów złotych i srebrnych, wartości około 100,000 mrk., oraz papierów wartościowych, wksli, i testament Karola Poznańskiego i inne drobniaki. Na miejscu dokonano zdjęć daktyloskopijnych.

Co skradziono stwierdzić się da dopiero po przybyciu Ossera, który zawiadomił o kradzieży przedjedni z Ciechocinka. Aresztowany został stróż pałacu, ponieważ zachowanie jego budzi podejrzenie, gdyż pomiędzy godzinami 2—5, podczas której popełniono kradzież, nakręcał zegar kontrolujący.

Z teatru.

Repertuar Teatru Polskiego.

Wtorek, d. 5 września o g. 7 1/2 premjera „Serwis galowy“, komedia sensacyjna w 3-ach aktach, Stan. Kozłowski-go z czasów Hurki.

Środa, d. 6 września o godz 7 1/2 „Serwis galowy“.

Czwartek, dnia 5 września o godz. 7 1/2 „Serwis galowy“.

Piątek, d. 7 września o godz. 7 1/2 „Kali-guła“. (Ceny popularne).

Sobota, d. 8 września o godz. 3 po poł. „Tamten“. (Ceny popularne).

Sobota, dnia 8 o g. 7 1/2 wiecz. „Serwis galowy“.

Niedziela, d. 9 września o g. 3 po poł. „Słuby panienskie“. (Ceny popularne.)

Niedziela, d. 9 września o godz. 7 1/2 w. „Serwis galowy“.

Z Rosji.

Protest wielkich książąt.

Z Petersburga donoszą: „Wielki książę Paweł Aleksandrowicz i Mikołaj Michajłowicz wręczyli przesowowi komisji prac przygotowawczych do konstytuancy protest zbiorowy wszystkich wielkich książąt i byłego cara przeciwko wyłączeniu członków rodziny Romanowów z wyborów powszechnych do konstytuancy.“

Sekretarka Stanu.

Hrabina Patin mianowana została sekretarką stanu.

Anarchja w Rosji.

Z Petersburga donoszą: Dowódca moskiewskiego okręgu wojskowego ogłosił rozkaz następujący: Żołęgi w Niżnym Nowogrodzie, Lipecku i Jalcu uległy agitacji ciemnych mocy.

Napadnięto organizacje urzędowe, rabowano, gwałcono i odmawiano posłuszeństwa.

Jako obrońca demokracji rewolucyjnej zdecydowałem się do bronienia jej przemocą.

Przy pomocy dział i karabinów maszynowych stłumiłem kontrewolucję w Niżnym Nowogrodzie bez litości. Wsiąd i hańba zdrajcom. Biada tym, którzy poduszczą do anarchji.

Pożar Kazania.

Do dzienników paryskich donoszą z Petersburga: 27-go sierpnia nastąpił wybuch na dworcu kolejowym w Kazaniu.

Wyleciał w powietrze wagon, naładowany amunicją. Powstał natchemniast olbrzymi pożar, który przerzucił się na główne składy amunicji, wywołując serię niezwykle silnych wybuchów, od których zaintrygowano wszystko, jak podczas trzęsienia ziemi. Liczne gmachy poważnie uszkodzone.

Deszcz odłamków szrapneli i granatów zasypał całe miasto. Ludność w popłochu uciekła za granice miasta, a najgorszego rodzaju męty rzuciły się do płądowania mieszkań. Wskutek wybuchu uległ zniszczeniu wielki rezeruar zawierający 2,000 pudów nafty. Miasto przez cały dzień spowite było w obłoki dymu. Na ulicach leżeli zabici i ranni. Pożar miasta trwał przeszło 30 godzin. Straty materialne nieobliczalne. Pomiedzy rejonowymi jest gubernator wojenny Kazania, general Linnicki.

Rozmaitości.

Latwiec na usługach poczty.

Nieprawdopodobny wprost rozwój lotnictwa w czasie obecnej wojny, wysunął na pierwszy plan kwestję zastosowania aeroplanów w najbliższej przyszłości do służby cywilnej, zwłaszcza w usługach poczty i przewozu pasażerów.

Cała ta kwestja nie jest wreszta wcale nową, bo już przed wybuchem wojny zajmowano się nią bardzo gorliwie, a nawet wygotowano częściowo plany stałych połączeń pocztowych różnych miejscowości i krajów, z drugiej jednak strony wyraźnie zaznaczyć należy, że właśnie przyspieszyła ogromnie realizację tych projektów już w latach najbliższych. Stało się to, dzięki temu, iż wojna, obok udoskonalenia sztuki lotniczej wydoskonaliła całą armję lotników i pozostawił do dyspozycji setki tysięcy aeroplanów, niepotrzebnych już w tej liczbie wojskowej po zawarciu pokoju.

Jeden z najefektywniejszych projektów w tej dziedzinie przedstawił niedawno lord angielski Montagu, proponując urządzenie stałego pocztowego połączenia aeroplanowego pomiędzy Anglią a Indjami, drogą a Londynu przez południowe koźony Analii, zatokę Biskajską do Gibraltaru, stąd przez Maltę do Aleksandrii.

Według zdania fachowców, jeszcze dogodniejszą byłaby droga przez Calais—Marsylję—Neapol—Kretę do Aleksandrii. Na przebycie całej tej drogi, wynoszącej ogółem 4580 mil morskich, trzeba by tylko 39 i pół godzin, licząc w to już wszystkie konieczne przerwy na stacjach podcz, gdy obecnie niestety trwa 14—15 dni.

Równocześnie prawie powstał projekt połączenia aeroplanowego między Europą a Ameryką, a najnowsze zdobycze w dziedzinie techniki lotniczej wykazały, że jest to już rzeczą możliwą i wykonalną. Podobnie także w różnych państwach pracują już specjalne komisje nad utworzeniem planów połączeń pocztowych ważniejszych miast za pomocą aeroplanów.

Ostatnie telegramy.

Konferencja państw neutralnych.

Stokholmski „Aftonbladet“ donosi o szczegółach planowanej konferencji neutralnych, którą król szwedzki osobiście zainicjonował. W konferencji, oprócz neutralnych państw europejskich, ma przyjąć udział: Brazylja i Argentyna. Dotychczas przyjęły bez zastrzeżeń zaproszenia: Danja, Holandia i Szwajcarja; Norwegja zaś i Hiszpanja zaproszenie narazie odrzuciły, oświadczając, że zasadniczo myślą zwolania konferencji aprobują.

Konferencja, podług oświadczeń dzienników, ma się odbyć w jesieni.

Niemieckie urzędowe doniesienie Admiralicji Marynarki.

Berlin, 2 września.

W dniu 1 września rano natknęły się nasze patrolujące okręty na angielskie krążowniki i torpedowce w bliskości brzegów Jutlandji.

Po krótkiej walce cofnął się nieprzyjaciel, wobec przybycia większych sił, będąc przytem obrzucony przez naszego lotnika bombami.

Z naszych parowców rybackich 4 zostały uszkodzone i wylądowały na brzeg duński. Większa część załogi, zdaje się, również wylądowała.

Szef sztabu gener. marynarki.

Szczegóły bitwy na morzu Północnym.

Z Kopenhagi nadchodzą następujące szczegóły starcia na morzu Północnym w dniu 1 września:

Zauważono 14 do 15 angielskich okrętów, które zaatakowały 4 niemieckie patrolujące okręty. Te, wobec przeważającej siły, cofnęły się ku brzegom duńskim, gdzie osiadły na mieliznie, odpowiadając bez przerwy na angielski ogień.

Angielski ogień wywołał pożar na dwóch okrętach niemieckich. Około stu marynarzy niemieckich wysiadło na ląd. Dwóch marynarzy zabito. Granaty angielskie pałały na ląd. Jeden angielski okręt liniowy został ciężko uszkodzony, jednak oddał się z innymi okrętami.

Około godziny 8 rano rozegrała się druga bitwa morską, gdy przybyły większe siły niemieckie. Widziano dwa rzędy okrętów, z jednej strony 8 a z drugiej 5.

Wynik bitwy nieznany. Zauważono wzdłuż brzegów pewną liczbę latawców i łodzi podwodnych.

Około godz. 10-ej przybiło do brzegu 6 niemieckich okrętów wojennych w towarystwie hydroplanów.

Angielskie torpedowce zaraz po bitwie odjechały w kierunku północnym.

Po południu o godzinie 3 i pół opuściły okręty wojenne duńskie wybrzeże.

Rozporządzenie policyjne.

Na mocy § 1 z rozporządzenia pana Wodza Najwyższego na Wschodzie z dnia 22 marca 1915 r. w połączeniu z § 1 rozporządzenia pana Generala-Gubernatora z dnia 8 września 1915 r. i rozporządzenia z d. 5 grudnia 1916 r. wydaję zgodnie z panem Gubernatorem Wojskowym dla całego Obrębu Administracyjno-Rządowego Prezydium Policji w Łodzi następujące rozporządzenie policyjne.

§ 1.

Dla niżej wymienionych zapasów żywnościowych i towarów wyznaczam następujące ceny, jako ceny najwyższe, znacząc, że centnar równa się 3 pudom = 50 kilogramom = 120 polskim funtom a funt polski = 410 gramów:

I. Mąka.

Za funt polski w detalicznej sprzedaży:

mąka żytnia	30 fenigów
chleb żytni	25 „

II. Mięso.

Za funt polski:

	hurtowo	detalicznie
Wołowina I. gatunku	1.10 mk.	1.25
„ II. „	1.00 „	1.15
„ I.	1.25 „	1.40
koszerna i poledwica	1.10 „	1.25
„ II. koszerna	1.10 „	1.25

Cielęcina	0.95	1.10
„ koszerna	1.05	1.20
Szkopowina	0.95	1.10
„ koszerna	1.05	1.20
Wieprzowina schab	—	1.40
„ II gatunku	—	1.25
Świnina (świeża)	—	2.50
Łój wołowy	—	1.35
„ „ koszerny	—	2.70

III Cukier.

Za funt polski w detalicznej sprzedaży: faryna 95 fen., kostka 99 fen.

IV. Sól.

Za funt polski w detalicznej sprzedaży 15 fen.

V. Węgiel krajowy.

a) przy sprzedaży w ilości mniej niż 10 centnarów.

węgiel grubo 3.— M. za centnar
„ mieszany 2,70 „ „

b) przy sprzedaży w ilości 10 centnarów i ponad 10 centnarów.

węgiel grubo 2,85 M. za centnar
„ mieszany 2,55 „ „

(Dokończenie nastąpi).

Pralnik Najlepszy środek do prania bielizny chem. fabr. J. Setzer i E. Werner Sprzedaż hurtowa u Edm. Bogdańskiego, Dzielna 30. Żądać wszędzie, paczka 55 fenigów.

Biuro Prośb i Zażaleń KONSULENTA PRAWNEGO

A. Gersdorffa,

PIOTRKOWSKA 84, w oficynie.

Prezes stow. weteranów p. Feliks Krzyżanowski wzywa wszystkich weteranów z 1863 r., zamieszkałych w Łodzi, ażeby w środę t. j. dn. 5 września b. r. o godz. 6-ej popoł. zgromadzili się w lokalu przy ulicy Spacerowej nr. 30, I-sze piętro, we własnym interesie.

Zdolni robotnicy i dziewczęta

mogą się zgłaszać do majstra drogowego Wojny przy budowie szosy

**Rzeczyca-Lubosz
Nowe-Miasto.**

KONSULENT PRAWNY

A. ACKERBERG.

Łódź, Południowa 2, I-a p.

**PIERWSZA SZKOŁA
Lekarsko-dentystyczna**
egzystująca od 1897 roku.

Lekarza-dentysty LUDWIKA SZYMAŃSKIEGO
w Warszawie, Marszałkowska 151, dawniej Nowomiodowa No 1.

Nagrodzona na wystawie higienicznej medalem.
Przyjmuje nowowstępujących z 6 cło klasowym wykształceniem.
Wiadomość i program w kancelarii szkoły bezpłatnie.

Pierwsze Polskie Gimnazjum żeńskie
Z. Pętkowskiej i W. Macińskiej
Wólczńska 55.
Egzaminy wstępne i poprawkowe 1. września, lekcje 5 września. Kancelaria szkolna otwarta od godz. 11 do 8-jej.

Kursy pedagogiczne
H. CHOLEWICKIEJ,
Piotrkowska № 120
uzupełniają braki wykształcenia ogólnego i kształcą zawodowo na freblanki, ochroniarki i nauczycielki początkowe. Kurs klasy 4-jej dla panien dorosłych. Po ukończeniu kursu świadectwa. Zapisy między godz. 1-a—3-cią. Lekcje 4 września.

Szkoła przygotowawcza koedukacyjna
Marji Wesolek
ul. Piotrkowska № 84,
przysposabia chłopczyków i dziewczynki do szkół średnich wszelkiego typu.
Przy szkole **Zakład freblowski z opadem i Kursy pedagogiczno-freblowskie.** Zapisy, informac., od d. 29 sierpnia.

Najodpowiedniejsze
podręczniki szkolne, ułożone przez nauczyciela Stanisława Jankowskiego:
1) Elementarz polski
2) I i II cz. pisowni polsk.
3) Zbiór zadań arytmetycznych: I, II i III część znacznie rozszerzone.
KSIĘGARNIA **GEBETNERA I WOLFA.**

Dr. G. Rotszpan
powrócił
mieszka obecnie
Dzielna № 36 b.

Dr. S. Lewkowicz
choroby zewnętrzne i skórne
Konstantynowska 12
Przyjmuje:

Panów od 9-1 i od 6-8. // Panie od godz. 5-6 w.

WYPRZEDAŻ resztek

białych i kolorowych na kostjumy, bluzki, matinki, szlafroki, satyna, barchany, flanela, materiał szeroki na spodnice i różne

**CAJGI,
KONSTANTYNOWSKA 3**
drugi dom od Nowego Rynku w podwórzu, parter.

Slusarzy i pomocników
do robót rurowych ogrzewań centralnych poszukuje się.
**Wiadomość u
Inż. J. H. B. Teepe Łódź
Milsza № 40.**

Zaginęła
suka męska maści brązowej rasy Gryfon. Wabi się Herta. Proszę odprowadzić za wysokim wynagrodzeniem, ul. Sienkiewicza № 40. Restauracja „Luna“.

Sprzedaj resztek Cegielniana 43
Sprzedaż resztek na męskie i damskie kostjumy i resztki na palta. Materjały balowe i żakobne. Różne bawełniane resztki i towary na fartuchy. Wielki wybór chustek. Otwarte od godz. 9-12 w poł. i od 3-8 w. Cegielniana 43 w podwórzu IV-ty dom od ul. Piotrkowskiej.
GENY STAŁE.

Pierwszorzędny krawiec damski
po miesiącach letnich, otworzył na nowo swój salon i poleca się Sz. Klientell. Wykonywa po bajecznie niskich cenach wyrób wszelkiej garderoby damskiej.
E. Rudzka, Łódź, Piotrkowska 17

Resztki białego towaru
Silezi, madapolamu i polskiego płótna. Kolorowe: na pościel, bluzki, kostjumy, halki ubranka i spodnie, kretony, płócienna wełna i jedwab, fartuchy, pończochy, skarpetki, koszule męskie i damskie, chusteczki, ręczniki, obrusy, koszulki i kałosony trykotowe i barchanowe, sprzedaje się najtaniej w Moskiewskim magazynie, PIOTRKOWSKA 44.

Motor antracytowy
40 i b 50 konny kupię. Oferty „Motor“ proszę składać w kanc. rze Gazety Łódzkiej.

Przymusowa licytacja.

We wtorek, dnia 4 września 1917 r. będą sprzedane przez licytację za gotówkę:

- o godz. 8 i pół r., Passaż Szulca 48: 2 czerwone kołdry pluszowe, szafa kuchenna, oraz inne przedmioty gospodarcze,
- o godz. 9 m. 15 r., przy ul. Piotrkowskiej 26: maszyna drukarska pedałowia,
- o godz. 9 i pół r., przy ul. Piotrkowskiej 56: lustro toaletowe,
- o godz. 10-ej r., przy ul. Andrzeja 1: fortepian,
- o godz. 10 m. 15 r., przy ul. Piotrkowskiej 175: szafa kasowa,
- o godz. 11 i pół r., przy ul. Główniej 62: 2 palta,
- o godz. 11 m. 45 r., przy ul. Główniej 61: biurko, szafa kasowa oraz inne przedmioty gospodarcze,
- o godz. 12-ej w poł., przy ul. Wysokiej 8: lustro, kanapa, stół,
- o godz. 11 i pół po poł., przy ul. Wodnej 24: maszyna do szycia,
- o godz. 1 m. 15 po poł., przy ul. Dzielnej 29: 4 rolki nici, kredens, zegar ścienny, obrus, 1 i pół rolki dywanu,
- o godz. 1 i pół po poł., przy ul. Dzielnej 31: waga stołowa z funtami, szafa,
- o godz. 1 m. 45 po poł., przy ul. Dzielnej 35: fortepian,
- o g. 2-jej po poł., przy ul. Cegielnianej 59: kredens, lustro toaletowe,
- o g. 2 m. 15 po poł., przy ul. Cegielnianej 44: lustro toaletowe, umywalka, 2 nocne stoliki, szafa do ubrań.

Urząd Sekwestracyjny
m. Łodzi.

Kupuję wszelkie maszyny do pisania

z łańcuszkiem lub rosyjskim piśmem. Skład maszyn do pisania i warsztat reparacyjny.

Adolf Goldberg, Andrzeja 1.

OGŁOSZENIA DROBNE:

A. Nauczycieli i nauczycielki na stałe na wyjazd konw. franc., niem., muzyka, poleca Biuro Sekowskiej Przejazd 14.

Do sprzedania para cnamonów szory i wózek na dwóch kołach ręczny. Ul. Milsza 46. Wiadomość w restauracji Rossnera.

Gospodyni znająca się na gospodarstwie podwózkowym, zarządzam domu z dobrmi świadectwami potrzebna zaraz i

Panna służąca z szcieniem, krajająca się na praniu z dobrmi świadectwami potrzebna zaraz. Zgłaszać się listownie Podębice Pałac.

Kto potrzebuje zarobku — niech nie czeka na pracę, lecz ją sam bierze. Zającując się sprzedażą książek i pism, można zarobić na utrzymanie, tak w Łodzi jak i na prowincji. Bliższych wyjaśnień zasięgnąć można: Łódź, Zielona 6 (front I-sze piętro).

Mebie sprzedaje po cenie kosztu. Orla 23. Stolarnia.

Potrzebne pianinki do pracowni sukien i okryć damskich ul. Piotrkowska 248 m. 10.

Potrzebna zdolna prasowaczka ul. Konstanyńska 36.

Panienci zdolne potrzebne do szycia. Ul. Andrzeja 58 III p. na lewo.

Pieniądze całego kwoty lombardowe. Piotrkowska 69 m. 32 popr. ofic.

Prośby, skargi sądowe, podania do władz, tłumaczenia, porady w sprawach sądowych, handlowych i rodzinnych. **Biuro Konsulenta prawnego St. Rudzińskiego ul. Piotrkowska 47** róg Zielonej, od 9-1 i od 3-7 po poł.

Pensjonat dla uczniów — opieka troskliwa — oraz na zdanie pomoc w naukach i konwersacja francuska. Wólczńska 62 — 3 i piętro, zastać od 4-6 pp.

Rutynowana nauczycielka udzielająca tanio lekcji muzyki na fortepianie. Ulica Władzewska 94 m. 18 II piętro.

Feliks Michałek zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Franiszek Wieczorek zgubił paszport niemiecki, wydany z gm. Gałkówek.

Ignacy Switaniak zgubił paszport niemiecki № 70502, wydany w Łodzi.

Józef Pła ul. Nowo-Spacerowa 41 zgubił książeczkę legitymacyjną, wydaną na 1 osobę z K. R. Ch. i M.

Stanisław Gutchowski zgubił b. r. i paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Wiktorja Giuszkowska zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi za № 20722/4.

Wincenty Kowalczyk zgubił paszport niemiecki, wypany w Łodzi za № 5284/2.